

PROTOKÓŁ Nr 31/2017
z posiedzenia Komisji Budżetowej i Inicjatyw Gospodarczych
w sali obrad Urzędu Miasta
w dniu 20 lutego 2017 roku

Lista obecności radnych i gości w załączeniu.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Pan Jakub Wróblewski. Powitał zgromadzonych i na podstawie quorum stwierdził prawomocność obrad. Przewodniczący, stwierdził, że porządek dzisiejszego posiedzenia został radnym przesłany wraz z materiałami na sesję. Jednocześnie zaproponował, aby Komisja realizując punkt 3. porządku posiedzenia, w pierwszej kolejności wydała opinię nt. projektów uchwał objętych porządkiem XXIII sesji Rady Miasta, a następnie zajęła się projektami stanowisk dotyczących Drogi Wschodniej. Żaden z członków Komisji nie zgłosił sprzeciwu do powyższej propozycji. Innych uwag ani wniosków do porządku nie zgłoszono, zatem Przewodniczący poddał go pod głosowanie, w wyniku którego 6 głosami „za” Komisja jednogłośnie przyjęła poniższy porządek powiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Wydanie opinii w sprawach objętych porządkiem obrad XXIII sesji Rady Miasta Lubartów.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
5. Wolne wnioski.
6. Zamknięcie obrad.

Komisja przystąpiła do realizacji ww. porządku posiedzenia:

Ad.3

Wydanie opinii w sprawach objętych porządkiem obrad XXIII sesji Rady Miasta Lubartów.

Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Miasto Lubartów na rok 2016.

Sprawozdanie przedstawiła Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miasta Lubartów Pani Ewa Sędzimierz: Sprawozdanie z realizacji tzw. średnich wynagrodzeń jest zadaniem, które stoi przed nami na początku każdego roku kalendarzowego. Zgodnie z art. 30 a Karty nauczyciela do 20 stycznia każdego roku organ prowadzący jednostki oświatowe przeprowadza analizę poniesionych w poprzednim roku kalendarzowym wydatków na wynagrodzenia nauczycieli w odniesieniu do tzw. średnich wynagrodzeń. W przypadku jeżeli nie osiągnie się w tym roku podlegającym ocenie średnich wynagrodzeń, organ prowadzący szkołę ustala tę kwotę różnicy i zobowiązuje dyrektorów szkół do wypłacenia tej kwoty różnicy w formie jednorazowego dodatku uzupełniającego. W roku 2016 na poziomie nauczycieli stażystów nie wypłaciliśmy odpowiedniej wysokości tej kwoty średnich wynagrodzeń, jesteśmy na minusie nieco ponad 6 tys. zł w skali miasta. Dlatego Burmistrz Miasta Lubartów zarządzeniem wydanym 20 stycznia 2017r., po przeprowadzeniu

analizy, wskazał kwotę, która nie została dopłacona nauczycielom stażystom, nakazał wyliczenie kwoty przypadającej na nauczycieli i zobowiązał dyrektorów szkół i placówek do wypłacenia jednorazowego dodatku uzupełniającego, co zgodnie z przypisami zostało zrealizowane do końca stycznia 2017r. W naszym przypadku średnioroczna liczba etatów nauczycieli stażystów wyniosła nieco ponad 5 etatów. Na 10 placówek przedszkolnych i szkolnych, które prowadzi miasto, w 9-ciu placówkach pracowali na części etatów nauczyciele stażyści i zostały im wypłacone, wyliczone indywidualnie dla każdego nauczyciela, dodatki uzupełniające. Te dodatki wyniosły w granicach od 60 do nieco ponad 400 zł.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny Grzegorz Gregorowicz: Mam dwa pytania. Pierwsze dotyczy czegoś takiego jak pensum, czyli obowiązkowego wymiaru pracy wymaganego od nauczyciela w ciągu tygodnia. Wynosił on 18 godzin. Czy to jest wciąż aktualne? Drugie pytanie: czy znana jest faktyczna średnia tygodniowego czasu pracy w tych poszczególnych czterech grupach? Znamy średnie wynagrodzenie, ale chciałbym się dowiedzieć, czy znamy również średni czas pracy wyrażony w godzinach dla każdej z tych grup?

Naczelnik Wydziału OKS Ewa Sędzimierz: Nauczyciel zgodnie z zapisami ustawowymi jest zobowiązany do pracy w wymiarze 40 godzin. Natomiast jeśli chodzi o godziny dydaktyczne, to tu nic się nie zmieniło i póki co, to jest to 18 godzin dla nauczycieli podstawowych. Jeśli mówimy o nauczycielach świetlicy, biblioteki, specjalistach typu pedagog, psycholog, oczywiście ten wymiar etatu jest troszeczkę inny.

Radny Grzegorz Gregorowicz: Ile wynosi czas pracy kontrolowany przez przełożonych? Czy ten 40-godzinny czas pracy to jest czas, który jest jakoś oceniany, zapisany i sprawdzany? Co się składa na te 40-ści godzin?

Naczelnik Wydziału OKS Ewa Sędzimierz: Te 18-ście godzin dydaktycznych to są te godziny, co do których nauczyciel musi się bezwzględnie wykazać. Podpisy w dziennikach lekcyjnych wskazują, że rzeczywiście zrealizował tę odpowiednią ilość godzin. Do tego dochodziły jeszcze do roku ubiegłego tzw. godziny karciane, co do których nauczyciel też był obowiązany do wykazania się ich realizacją. Natomiast jeśli chodzi o pozostałe godziny, to tutaj ewidencji czasu pracy nauczyciela, tak jak jest w innych zakładach, gdzie wpisuje się konkretnie jakie czynności w trakcie tego 8-godzinnego dnia pracy pracownik wykonuje, w przypadku nauczyciela czegoś takiego nie prowadzi się. Natomiast w ramach tych 40-stu godzin nauczyciel realizuje ponadto różnego rodzaju inne zajęcia, czy to bezpośrednio z uczniami, czy to jest sprawdzanie zeszytów uczniowskich, klasówek, kartków. Część tych prac część nauczycieli przenosi do domu, część realizuje to w ramach 8-godzinnego czasu pracy w placówce. Do tego należy dołożyć jeszcze cały szereg zespołów, zebrań, rad pedagogicznych, wycieczek. To wszystko mieści się w ramach tych 40-stu godzin.

Radny Jan Ścisiel: Pewnie w różnych szkołach różnie to wygląda. Natomiast w mojej, mogę koledze dodać, że pełnię jeszcze 12 dyżurów na przerwach. Przeciętnie są to dwie godziny dyżurów na korytarzach. Dodatkowo prowadzę dwa koła: koło informatyczne i koło miłośników przyrody, gdzie też spotykam się z młodzieżą dwukrotnie w tygodniu.

Dodatkowo mam dwie godziny fakultetów. To czas, kiedy uczniowie mogą przyjść, kiedy im tłumaczę pewne zaległości, bądź mogą poprawiać sprawdziany. Czyli faktycznie to te godziny, które muszę spędzić w szkole i to jest przez dyrekcję kontrolowane, bo i terminy dyżurów i fakultetów są wyznaczone, określone, zapisane na stronie szkoły i muszę być w tym czasie. Powiem jeszcze, że ogromną ilość czasu spędzam w domu, bo w szkole nie ma takich warunków do pracy, gdzie mógłbym się, pracuję na swoim sprzęcie i po kilka godzin szykuję się do zajęć, przygotowuję ćwiczenia, opracowuję sprawdziany, sprawdzam te sprawdziany. Jak dzisiaj wrócę, to myślę, że też dwie, trzy godziny muszę poświęcić na sprawdzenie sprawdzianu, bo wymagania są takie, że sprawdziany muszą być opisane w odpowiedni sposób, uczeń stawia na sprawdzianie taką adnotację, że zapoznał się ze sprawdzianem i zgadza się z oceną, musi to pokwitować podpisem, przynajmniej u nas taka jest procedura. Powiem jeszcze, że nie mogę się zwolnić, gdy są lekcje. Jest podział na grupy, bo mamy klasy w dwóch specjalizacjach, gdy mnie zabraknie, to nie ma po prostu kto mnie zastąpić w tych przedmiotach zawodowych. W moim przypadku jest to dużo pracy i na pewno więcej pracuję niż 40-ści godzin. Myślę, że może w przypadku innych nauczycieli, którzy nie muszą się codziennie przygotowywać i nie robią sprawdzianów, może być trochę mniej tego czasu poświęconego. Jeśli chce się dobrze ten zawód wykonywać, to naprawdę jest dużo pracy i te 40-ści godzin to jest takie minimum, które się pracuje.

Więcej głosów w dyskusji w tym punkcie porządku dzisiejszego posiedzenia nie było, zatem Komisja przystąpiła do wydania opinii nt. projektów uchwał objętych porządkiem obrad XXIII sesji Rady Miasta.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w placówkach, dla których organem prowadzącym jest Miasto Lubartów

Wprowadzenia do projektu uchwały dokonała Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miasta Lubartów Pani Ewa Sędzimierz: Przedstawiany projekt uchwały dotyczący określenia opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego jest związany z faktem, że w ostatnim czasie dokonano zmian w przepisach prawa oświatowego, ale także w ustawie o finansach publicznych. Najogólniej mówiąc, posługiwaliśmy się do końca roku 2016 uchwałą, którą Państwo podejmowali w 2014r., określającą wysokość opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w naszych placówkach przez dzieci w wieku od 3 do 6 lat. Przypomnę, że w tamtej uchwale dziecko, którego rodzice zadeklarowali uczestnictwo w zajęciach powyżej 5-ciu bezpłatnych godzin każdego dnia, płacili złotówkę za każdą rozpoczętą godzinę. Tak Państwo jako Rada Miasto Lubartów zdecydowali, jednocześnie określając jakie grupy dzieci są zwolnione z tych opłat. Natomiast w związku z tym, że ministerstwo wprowadza od stycznia roku 2017 subwencję oświatową na dzieci 6-letnie, czyli dzieci objęte obowiązkowym rocznym wychowaniem przedszkolnym i w związku z tym w ustawie jednoznacznie zapisano, że od tych dzieci nie pobiera się dodatkowych opłat, dlatego w tej naszej uchwale musimy wprowadzić zmiany, które wynikają z tych zapisów prawa. I dlatego też § 2 w ust. 1 określa wysokość opłaty za jedną godzinę korzystania dziecka z wychowania przedszkolnego w wysokości 1 zł za godzinę zajęć w tym wymiarze przekraczającym 5 godzin dziennie. Ale proszę zwrócić uwagę na ust.2: „Opłata, o której mowa w ust.1 dotyczy dzieci w wieku do lat 5”, czyli dzieci 6-letnie zostają z tej opłaty zwolnione. Od 1 stycznia 2017r. na te dzieci będzie naliczona subwencja oświatowa, jest to w granicach nieco ponad 4 tys. zł rocznie, jeśli chodzi o dzieci korzystające z tego

rocznego przygotowania w przedszkolach. Jeśli chodzi o oddziały przedszkolne w szkołach, jest to nieco niższa kwota. A zatem jesteśmy niejako zobowiązani do tego, żeby taka zmianę w naszej uchwale wprowadzić.

Z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu w dyskusji w tym punkcie posiedzenia dzisiejszej Komisji oraz braku uwag i wniosków do omówionego projektu uchwały, Komisja przystąpiła do wydania opinii w przedmiotowej sprawie. W wyniku przeprowadzonego głosowania, stosunkiem głosów:

za – 5

przeciw – 0

wstrzym. się – 1

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie określenia opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w placówkach, dla których organem prowadzącym jest Miasto Lubartów.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół do nowego ustroju szkolnego

Przedmiotowy projekt uchwały również został omówiony przez Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miasta Lubartów Panią Ewę Sędzimierz: Przygotowany projekt uchwały wiąże się ze zmianą prawa oświatowego i rozpoczęciem wdrażania tzw. reformy oświatowej. Najogólniej mówiąc reforma ta polega na tym, że wydłuża się pobyt dziecka w szkołach podstawowych, czyli dotychczasowe 6-letnie szkoły podstawowe stają się 8-letnimi. Natomiast wygasa się docelowo do roku 2019 szkoły gimnazjalne. Od 1 września 2019 roku zafunkcjonuje 4-letnie liceum ogólnokształcące. Wychodząc naprzeciw tym ogólnym założeniom, które zostały zapisane w ustawie prawo oświatowe, jesteśmy zobowiązani podjąć stosowną uchwałę, jeśli chodzi o strukturę oświatową w naszym mieście. Jakie zmiany proponujemy? W tym momencie funkcjonują u nas trzy szkoły podstawowe: nr 1, nr 3 i nr 4, dwa gimnazja i liceum ogólnokształcące prowadzone przez miasto Lubartów. Jeśli chodzi o szkoły podstawowe, to zgodnie z założeniami te szkoły powinny się przekształcić w ośmioletnie szkoły podstawowe. I taką propozycję w tej naszej uchwale wprowadzamy. A zatem od 1 września 2017r. zacznie się to częściowe przekształcanie. Docelowo w 2019r. nasze szkoły podstawowe osiągną ten pełny już kształt 8-letniej szkoły podstawowej. Natomiast jeżeli chodzi o szkoły gimnazjalne, proponujemy włączenie tych oddziałów, które jeszcze do roku 2019 będą funkcjonować, czyli obecnych pierwszych i drugich klas gimnazjalnych do szkół podstawowych. A zatem proponujemy, aby od września Szkoła Podstawowa nr 1 była z oddziałami gimnazjalnymi Gimnazjum nr 1. To jest najbardziej logiczne z uwagi na położenie, dwa budynki kompleksu przy Legionów – Obywatelskiej. Stopniowo Gimnazjum nr 1 będzie wygaszane, natomiast w to miejsce będzie wchodzić Szkoła Podstawowa nr 1. Podobną propozycję mamy, jeśli chodzi o drugie gimnazjum, czyli Gimnazjum nr 2 przy ul. Lubelskiej, proponujemy włączyć jako klasy gimnazjalne Szkoły Podstawowej nr 3 i przenieść te oddziały w przyszłym roku, czyli od września 2017r. będzie to siedem oddziałów, w kolejnym roku cztery oddziały. Pomieściłyby się one w części Szkoły Podstawowej nr 3. Natomiast funkcjonujące w jednym skrzydle tejże szkoły II Liceum Ogólnokształcące proponujemy przenieść do budynku po Gimnazjum nr 2. Z tym wiąże się kolejna zmiana, mianowicie zmiana obwodów szkolnych. Do tej pory było tak, że tą linią graniczną były ulice: Lubelska, Rynek I, Słowackiego, natomiast w części południowej ulice: Aleje 1000-lecia, Nowodworska i to wszystko co było na wschód od tej linii, po zachodniej stronie, właśnie ta część od Alei 1000-lecia, Nowodworskiej, należało do

szkoły nr 3, centrum aż po linię: Aleje Zwycięstwa, Klonowa i dalej wzdłuż linii kolejowej wiodącej do Łukowa to była Szkoła Podstawowa nr 1, natomiast osiedle Kopernika i rozbudowujące się w tej chwili osiedle Królów Polskich to Szkoła Podstawowa nr 4. I w tym układzie proponujemy wprowadzenie pewnych zmian. Jeśli chodzi o szkołę nr 4, ponieważ w sposób naturalny linia kolejowa jakby oddziela obwód tej szkoły od reszty miasta, więc proponujemy zostawić to według takiego układu jak do tej pory. Natomiast jeżeli chodzi o obwody Szkoły Podstawowej nr 3 i nr 1, proponujemy podział miasta w poprzek, czyli podzielenie wzdłuż ulicy Nowodworskiej, Alei 1000-lecia, kawałeczkiem przy klasztorze oo. Kapucynów Lubelską i dalej Mickiewicza. I to co jest na południe od tej linii, byłoby w obwodzie szkoły nr 3, natomiast to co znajduje się na północ od tej linii, w obwodzie Szkoły Podstawowej nr 1. W materiałach, które Państwo otrzymali, czyli w załącznikach, chciałam zaproponować poprawkę. Na Komisji Spraw Społecznych Pan radny Wróblewski zwrócił uwagę na to, że powtarzają się niektóre ulice. I tak w załączniku nr 1 w przypadku punktu 1-ego - Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 w Lubartowie, proszę dopisać brakującą ulicę Świerkową. W punkcie 2-gim - Publiczna Szkoła Podstawowa nr 3 proszę wykreślić: ul. Jana Pawła II i ul. Świerkową. *(Radny J. Wróblewski zwrócił uwagę na błędne zapisanie jeszcze kilku innych ulic.)* Czyli należy dopisać w Szkole Podstawowej nr 1: Świerkowa, Ks. Szulca, Topolowa, natomiast wykreślić w Szkole Podstawowej nr 3: Jana Pawła II, Świerkowa, Ks. Szulca, Topolowa. W przypadku załącznika nr 2, tutaj nic się nie zmienia, dlatego że jeśli chodzi o te klasy gimnazjum, obwody są takie jak do tej pory. Analogiczne zmiany są w załączniku nr 3, bo właściwie ten załącznik powtarza to co jest w załączniku nr 1, dlatego że w takiej formie obwody będą funkcjonowały również po roku 2019.

W tym punkcie również żaden z radnych nie wyraził woli zabrania głosu w dyskusji, zatem Przewodniczący Komisji poddał omówiony projekt uchwały pod głosowanie Komisji, w wyniku czego stosunkiem głosów:

za – 3

przeciw – 2

wstrzym. się – 1

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół do nowego ustroju szkolnego.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Przyjęcia Programu Wspierania Rodziny dla Gminy Miasto Lubartów na lata 2017-2019

Wprowadzenia do projektu uchwały dokonała Dyrektor MOPS w Lubartowie Pani Bożena Kulka: W myśl art.176 pkt 1 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej do zadań własnych gminy należy opracowanie i realizacja 3-letnich gminnych programów wspierania rodziny, które zawierają kierunki działań zmierzających do tworzenia warunków do prawidłowego funkcjonowania i wychowania dzieci w rodzinach naturalnych. W ubiegłym roku zakończył się Gminny Program Wspierania Rodziny, który obejmował lata 2014 - 2016. Ten natomiast Program jest kontynuacją poprzedniego i będzie obowiązywał w latach 2017 – 2019. Główny cel Programu to wzmocnienie rodziny w prawidłowym funkcjonowaniu. Natomiast cele szczegółowe obejmują: podejmowanie działań profilaktycznych i edukacyjnych na rzecz rodziny, zwiększenie bezpieczeństwa i zapewnienie pomocy rodzinom dotkniętym problemami społecznymi oraz integrację działań podmiotów zajmujących się rodzinami dysfunkcyjnymi. Środki na wdrożenie działań programowych będą pochodziły z budżetu gminy, dotacji z budżetu państwa i będą to również środki pozabudżetowe. Część działań Programu stanowią zadania statutowe realizatorów Programu

i nie wymagają dodatkowych nakładów finansowych. Monitoring realizacji Programu zostanie powierzony Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej. Program został poddany konsultacjom społecznym w terminie od 17 do 26 października ubiegłego roku. Wprowadzenie pewnych zmian zaproponowała Szkoła Podstawowa nr 4. Zostały one zaakceptowane, przyjęte i uwzględnione w tym Programie.

Głosów w otwartej dyskusji nie było, uwag, poprawek i wniosków do omówionego projektu uchwały nie zgłoszono, zatem Komisja przystąpiła do wydania opinii w przedmiotowej sprawie. W wyniku przeprowadzonego głosowania Komisja pozytywnie jednogłośnie (5 głosów „za”, radny J.Ściseł nie brał udziału w głosowaniu, nieobecny na sali) zaopiniowała projekt uchwały w sprawie Przyjęcia Programu Wspierania Rodziny dla Gminy Miasto Lubartów na lata 2017-2019.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XVIII/111/2016 z dnia 14 lipca 2016r. dotyczącej „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miasto Lubartów w zakresie nieobjętym Regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej”

Do projektu uchwały wprowadziła Sekretarz Miasta Pani Anna Bielińska: Rada Miasta uchwaliła w dniu 14 lipca 2016r. Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miasto Lubartów. W związku z ukształtowanym orzecznictwem sądowym organ nadzoru zwrócił uwagę na zapisy zawarte w §2 ust.1 pkt 1 i 2 tejże uchwały wobec tego, że zostały zawarte tam postanowienia nakładające na właścicieli nieruchomości takie obowiązki jak: uprzątnięcie zanieczyszczeń z dróg, dojść do budynków i garaży i w punkcie 2-gim usuwanie z dachów budynków sopli lodu i nawisów śniegu stanowiących zagrożenie dla przechodniów. Zdaniem organu nadzoru i ukształtowanego orzecznictwa nastąpiło wobec tego przekroczenie kompetencyjne i obowiązków dotyczących właściciela nieruchomości, bowiem właściciel nieruchomości sąsiadującej jedynie z chodnikiem ma obowiązek usunąć błoto, śnieg i inne zanieczyszczenia z tego chodnika. Natomiast w treści uchwały w §2 zobowiązano również właściciela nieruchomości do m.in. niezwłocznego usuwania z dachów budynków sopli lodu i nawisów śniegu oraz z dróg dojść do budynków i garaży.

W otwartej dyskusji nt. omówionego projektu uchwały jako pierwszy głos zabrał Przewodniczący Komisji Pan Jakub Wróblewski: Mam takie pytanie. Ponieważ zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach do obowiązków gminy należy usuwanie zgromadzonych czy uprzątniętych z chodników: błota, śniegu, lodu, innych zanieczyszczeń, również liści w jesieni, chciałbym zapytać, w jaki sposób to będzie robione, w jakiej częstotliwości?

Odpowiedzi na powyższe pytanie udzielił Zastępca Naczelnika Wydziału Infrastruktury Miejskiej Urzędu Miasta Lubartów Pan Radosław Stępiński: Te zadania zlecane są Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej w Lubartowie. Jeżeli chodzi o usuwanie liści, jest to robione na bieżąco, również po każdorazowym zgłoszeniu przez mieszkańców, że takie liście zostały uprzątnięte, po prostu są przez nas zabierane. Także nie ma stałego harmonogramu, natomiast w tych okresach, kiedy występują takie sytuacje, sami obserwujemy, ale również często mieszkańcy zgłaszają, że zostało coś zebrane i wtedy to zabieramy.

Do dyskusji przyłączył się radny Grzegorz Gregorowicz: Mam nadzieję, że w temacie. Chciałbym zapytać, kiedy wrony w miejskim parku znikną?

Zastępca Naczelnika Wydziału Infrastruktury Miejskiej Pan Radosław Stępiński: Pytanie to nie ma związku z tą zmianą uchwały, którą teraz omawiamy. Natomiast nic mi nie wiadomo o tym, żeby jakieś czynności miały zostać podjęte na dzień dzisiejszy, żeby jakaś kwota została zabezpieczona w budżecie miasta na walkę z tą sytuacją.

Więcej głosów w otwartej dyskusji nie było, uwag i wniosków nie wniesiono, zatem Komisja przystąpiła do wydania opinii w powyższej sprawie. W wyniku przeprowadzonego głosowania, stosunkiem głosów:

za – 4

przeciw – 0

wstrzym. się – 2

Komisja wydała pozytywną opinię nt. przedmiotowego projektu uchwały.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów na terenie Gminy Miasto Lubartów

Projekt powyższej uchwały został omówiony przez Zastępcę Naczelnika Wydziału Infrastruktury Miejskiej Pana Radosława Stępińskiego: Ustawa z dnia 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach wprowadziła z dniem 1 stycznia br. zmiany zasad usuwania drzew lub krzewów. Zmiany przewidują przyznanie Radzie kompetencji do określania w drodze uchwały stanowiącej akt prawa miejscowego wysokość stawek opłat. W przypadku kiedy stawki takie nie zostaną uchwalone, obowiązuje kwota 500 zł za 1 cm obwodu pnia drzewa i 200 zł za 1 m² krzewów. Uchwalone stawki będą rewaloryzowane raz w roku o prognozowany średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych. Zaproponowane stawki kształtują się na poziomie mniej więcej około 50% z roku ubiegłego, kiedy to były one określane na podstawie rozporządzenia wydawanego do ustawy. Uprościliśmy również tabelkę, zmniejszając liczbę obwodów. Wcześniej co 10 cm różnicowana była stawka zgodnie z rozporządzeniem. W tej chwili pogrupowaliśmy to, jest to zrobione w pięciu punktach. Tak naprawdę dla budżetu gminy wysokość tych stawek w związku z tym, że te opłaty nie są wnoszone, jest neutralna, ponieważ najczęściej stosowane są nasadzenia zastępcze i po prostu ta opłata jest zawieszana, a po trzech latach umarzana. W ostatnich 10 latach były tylko dwa przypadki, kiedy w ogóle taka opłata z tytułu usunięcia drzew wpłynęła do budżetu miasta, była to inwestycja Biedronki przy ul. Kolejowej i Lidla. Jeszcze należy wspomnieć o tym, że te stawki będą dotyczyły tylko i wyłącznie gruntów przeznaczonych pod inwestycje bądź gruntów prywatnych, na których ma być prowadzona działalność zarobkowa. Wszystkie osoby prywatne są wyłączone z mocy ustawy z konieczności uzyskiwania zezwoleń na usunięcie drzew i krzewów, tym samym nie ponoszą takiej opłaty.

W otwartej dyskusji głos zabrał radny Jacek Tomasiak: Ja mam poprawkę do tej uchwały, ponieważ jak usłyszeliśmy, tylko i wyłącznie osoby fizyczne, mogą usunąć drzewo bez żadnego zapytania i otrzymania zgody. Natomiast niestety ustawodawca zapomniał o wspólnotach mieszkaniowych oraz spółdzielniach mieszkaniowych, jeżeli chodzi o prowadzenie działalności niezarobkowej. A mianowicie w takim przypadku, jeżeli się okaże,

że zgody z miasta by nie było na wycinkę danego drzewa, to wówczas, jeżeli taki podmiot samowolnie by wyciął to drzewo, to taka kara zostałaby na niego nałożona. Dlatego proponuję następujący zapis, ponieważ wiemy, że nie wolno w ogóle zwolnić z opłat, natomiast można określić opłaty minimalne, to chciałem zaproponować następujący zapis § 3:

„1. W przypadku terenów będących w zarządzie lub będących własnością wspólnot mieszkaniowych oraz spółdzielni mieszkaniowych stawki określone w § 1 wynoszą jak w załączniku nr 2.

2. W przypadku stawki określonej w § 2 wynosi ona 0,1 zł, z wyłączeniem przedsięwzięć o charakterze zarobkowym”.

Załącznik nr 2 ma następującą treść: jeżeli spojrzymy na załącznik nr 1, to różni się on od załącznika nr 2 tym, że przed tymi liczbami, które tutaj widzimy, stawiamy „0,” (zero, przecinek), czyli 0,15 zł, 0,20 zł, 0,25 zł, 0,32 zł itd.

Zastępca Naczelnika Wydziału Infrastruktury Miejskiej Urzędu Miasta Lubartów Pan Radosław Stępiński: Jeżeli mogę dodać jeszcze tylko jedną rzecz. Ta sprawa była już poruszana na poprzedniej Komisji i mamy wątpliwości, czy ustawodawca pozwala nam na różnicowanie podmiotów. W ustawie nie używa się zwrotu „stawki minimalne”, są tylko stawki maksymalne. W art.85 ust.4a zostało określone, że: „Rada gminy w drodze uchwały stanowiącej akt prawa miejscowego określa wysokość stawek opłat, o których mowa w ust. 1 – 3 jednolicie dla wszystkich drzew lub krzewów albo różnicując je ze względu na: rodzaj lub gatunek drzew lub krzewów, obwód pnia lub powierzchnię krzewu albo krzewów rosnących w skupisku.” Tu nic nie mówi się właśnie o różnicowaniu stawek ze względu na grunt. Ja rozumiem i mogę się zgodzić z tym, że jest to w jakiś sposób niesprawiedliwe, tylko po prostu cały czas mam wątpliwości, czy ustawodawca daje nam możliwość różnicowania ze względu na coś innego jak tylko gatunek drzew lub krzewów.

Radny Jacek Tomasiak: Doskonale rozumiem. Natomiast również taki zakaz nie jest wprowadzony. Mówimy jednolicie o obwodach drzew, natomiast nie jest napisane, że nie mogą być te stawki różne dla różnych podmiotów.

Zastępca Naczelnika Wydz. IM Radosław Stępiński: Ale mówi się tylko na jakiej podstawie ustala się tą wysokość opłaty. Mówi się tylko i wyłącznie o obwodach, o powierzchni, a nie różnicuje się z tego tytułu kto jest właścicielem gruntu. O gruncie mówi się tylko w art. 83, gdzie mówi się, że grunty prywatne są zwolnione w ogóle z konieczności uzyskiwania zezwolenia, a tym samym wnoszenia jakichkolwiek opłat.

Przewodniczący Komisji: Zwrócę tylko uwagę, że w projekcie uchwały Rady Miasta nie ma mowy o jakichkolwiek podmiotach, nie ma ani jednego słowa. Rada nie określa jakich podmiotów to dotyczy. Czytam ten przepis, to też w nim nie ma mowy o podmiotach, jest jedynie mowa o rodzajach, gatunkach drzew lub krzewów, obwodzie pnia i o stawkach opłat. Tylko i wyłącznie tyle.

Radny Jacek Tomasiak: W ustawie jest mowa tylko o jednostkach posiadających osobowość prawną, bo tylko i wyłącznie osoby fizyczne są wyłączone.

Zastępca Naczelnika Wydz. IM Radosław Stępiński: Artykuł 83 f ust.1 pkt 3a ustawy mówi o wyjątkach od obowiązku uzyskania zezwolenia, zacytuję: „(...) drzew lub krzewów, które rosną na nieruchomościach stanowiących własność osób fizycznych i są usuwane na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej”. Ja czytam to tak, że jest tylko jedyna możliwość i jedyne wskazanie, że ten wyjątek dotyczy tylko osób fizycznych i drzewa są usuwane na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Radny Jacek Tomasiak: Dlatego też moja poprawka nie mówi o zwolnieniu, tylko moja poprawka mówi o stawkach, zgodnie z załącznikiem nr 2, tylko o stawkach bardzo niskich, ponieważ mamy ustaloną górną granicę.

Zastępca Naczelnika Wydz. IM Radosław Stępiński: Ja tylko mówię po prostu, że w mojej ocenie nie ma tu miejsca na zróżnicowanie w ten sposób. Ja się mogę zgadzać z Panem Przewodniczącym, że to byłoby rozsądne, natomiast wydaje mi się, że zapisy tej ustawy nam na to nie pozwalają.

Radny Jacek Tomasiak: Ja pozwolę sobie zgłosić tę poprawkę. Wydaje mi się, że ona jest zgodna z przepisami, Panu wydaje się, że jest niezgodna z przepisami, natomiast mam nadzieję, że radca prawny do sesji Rady Miasta odpowie nam na to pytanie.

Przewodniczący Komisji: Mam taką propozycję: głosujmy nad tą poprawką, natomiast prosimy też, żeby tą poprawką Pan radca prawny przed sesją się zajął, żebyśmy wiedzieli.

Więcej poprawek i uwag do treści uchwały nie wniesiono, zatem Przewodniczący poddał pod głosowanie Komisji poprawkę zaproponowaną przez radnego Jacka Tomasiaka. W wyniku głosowania została ona przyjęta przez Komisję stosunkiem głosów:

za – 2

przeciw – 0

wstrzym. się – 4

Następnie Przewodniczący przeszedł do wydania opinii nt. przedmiotowego projektu uchwały. W wyniku przeprowadzonego głosowania, stosunkiem głosów:

za – 2

przeciw – 0

wstrzym. się – 4

Komisja wydała pozytywną opinię nt. projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów na terenie Gminy Miasto Lubartów.

Rozpatrzenie propozycji mieszkańców oraz propozycji Komisji Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska odnośnie stanowiska w sprawie planowanej inwestycji pn. „Budowa Drogi Wschodniej na odcinku od skrzyżowania z ul. Lubelską do skrzyżowania z ul. Wierzbową”.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny Jan Ścisiel: Ja tylko króciutko, bo już merytorycznie nie będę się wypowiadał, może na sesję tą wypowiedź zostawię. Chcę tylko powiedzieć, że na poprzedniej Komisji, Komisji Planowania przyjęliśmy wniosek, że pojedziemy na teren planowanej budowy i jako Komisja też opracujemy swoje stanowisko, bo uważamy, że właśnie Komisja Planowania jest władna,

żeby w tej sprawie się wypowiedzieć. Także będzie jeszcze na pewno stanowisko naszej Komisji, bo taki wniosek został przyjęty.

Radny Marek Polichańczuk: Proszę mnie wyprowadzić z błędu, ale jak sobie dobrze przypominam, to na ostatniej sesji Rada upoważniła Komisję. W związku z niemożliwością dogadania się komitetu społecznego na sesji, bo tam były różnego rodzaju zmiany w trakcie trwania sesji związane z ich stanowiskiem, radni podjęli wniosek, żeby scedować to na Komisję Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska, żeby wypracować wniosek. Spotykaliśmy się z mieszkańcami dwa razy, było to po kilka godzin. Ostatnia Komisja trwała od godziny 16.00 chyba do 20.30. Naprawdę próbowaliśmy wypracować wspólny wniosek wraz z reprezentantami tego komitetu. W wielu punktach przychyliliśmy się do tego wniosku, natomiast niestety w większości taka była argumentacja, że w związku z tym, że reprezentujemy również pozostałych mieszkańców miasta, przyjęliśmy takie a nie inne wnioski. I takie stanowisko będzie Państwu ta Komisja przedstawiała. Myślę, że jedynym wyjściem z tej trudnej sytuacji to jest albo przyjąć jedno ze stanowisk, obojętnie które, czy Komisji Infrastruktury albo mieszkańców, albo odrzucić oba, bo my naprawdę nie dojdziemy do porozumienia. Z oczekiwań tej grupy ludzi wynika, że oni chcą typowo osiedlową drogę z dojazdem do posesji. Natomiast radnym i Komisji zależało na tym, żeby to była jednak droga lokalna, nie obwodnica, która w pewnym stopniu odciąży ruch w centrum miasta. W związku z tym m.in. w tych niektórych punktach nie zgodziliśmy się na zlikwidowanie lewoskrętów, czy ułożenie garbów na jezdni. Cały czas na posiedzeniach Komisji były obecne osoby z UM, które nas technicznie wspomagały. Zrezygnowaliśmy z ronda na ulicy Wierzbowej, żeby pozbawić mieszkańców obawy, że to będzie jednak droga przelotowa do Parczewa. W naprawdę wielu punktach zgodziliśmy się ze stanowiskiem, natomiast nadal nie doszliśmy do porozumienia. Dlatego wydaje mi się i tu apeluje do Państwa, żeby dalej tego tematu nie przeciągać, nie tworzyć kolejnych komisji, chyba że Rada uzna inaczej, natomiast już Państwo jakby scedowali tę delegację na Komisję i Komisja taki wniosek wypracowała. Także jeśli będziemy dalej dyskutować nad tym, to bez sensu była praca tej Komisji.

Radny Andrzej Zieliński: W związku z tą wypowiedzią, ale nie tylko z tą wypowiedzią. Otóż proszę Państwa na ostatniej sesji zdecydowaliśmy się jako Rada powierzyć prace dotyczące wypracowania jakiegoś stanowiska z punktu widzenia Rady Miasta Komisji Infrastruktury, która się miała spotkać z mieszkańcami i wypracować stanowisko. Z tego co wiemy, to do takiego wspólnie wypracowanego stanowiska nie doszło, mamy dwa. Ale chcę przypomnieć Państwu, że po to powołaliśmy Komisję Infrastruktury, ja tak przynajmniej czuję, że jest to Komisja branżowa, co do której mamy zaufanie, że będzie pracowała rzetelnie i wypracuje stanowisko na podstawie takich argumentów i takich ekspertyz, które ja przyjmuję do wiadomości. I w związku z tym ja uważam, że tę dyskusję powinniśmy zostawić na sesję, natomiast uznając, że stanowisko Komisji Infrastruktury, to, które zostało wypracowane, jest to stanowisko jako zlecenie RM. Proponuję i stawiam wniosek formalny, żeby dziś Komisja Budżetowa nie opiniowała żadnego ze stanowisk.

Radny Jacek Tomasiak: W sprawie tego wniosku chciałem podkreślić jedną rzecz. Nie mogę się określić, czy jestem za wnioskiem, czy przeciw wnioskowi, natomiast chciałem urealnić jedną rzecz. Pozwoliłem sobie być na tych Komisjach jako obserwator, nie zabierałem głosu podczas tych Komisji, natomiast proszę zwrócić uwagę, że mieszkańcy poczuli się, że nie byli partnerem na tych posiedzeniach Komisji. Proszę zwrócić również uwagę, że kolejna

propozycja stanowiska mieszkańców wpływa już po dniu, kiedy posiedzenie Komisji się odbyło, więc wpływa 10 lutego do Biura Rady Miasta, a nie przed. Czyli mieszkańcy uznali, że Komisja nie wypełniła tej delegacji, którą my przedłożyliśmy, bo nie zostało to wypracowane razem. Popieram wniosek Pana radnego Andrzeja Zielińskiego.

Radny Jan Ścisiel: Mam jeszcze takie jedno zdanie, o tym mówił Pan Przewodniczący Zieliński i Pan Polichańczuk, że na poprzedniej Radzie podjęliśmy takie stanowisko, żeby scedować sprawę porozumienia się z mieszkańcami na Komisję Infrastruktury i żeby Komisja spotkała się z mieszkańcami i wypracowała jedno stanowisko. Tymczasem ta delegacja nie została wypełniona, bo mamy dwa stanowiska. Dla mnie to jest zupełnie inna sytuacja niż to było mówione na Radzie.

Więcej głosów na temat wniosku przedłożonego przez radnego A. Zielińskiego nie było, zatem Przewodniczący Pan Jakub Wróblewski poddał go pod głosowanie Komisji, w wyniku którego stosunkiem głosów:

za – 3

przeciw – 0

wstrzym. się – 3

wniosek, aby Komisja Budżetowa nie opiniowała żadnego ze stanowisk, został przyjęty.

Radny Marek Polichańczuk: Chciałbym uszczegółowić dlaczego Komisja przyjęła takie stanowisko. Jak zwrócić Państwo uwagę na dwa stanowiska, czyli stanowisko Komisji i stanowisko mieszkańców, ono w wielu punktach jest zbieżne. Natomiast niestety nie udało nam się wypracować wspólnego stanowiska z mieszkańcami, między innymi, tu niestety muszę to przytoczyć, w pewnym momencie padło takie stwierdzenie, że tak naprawdę jeśli nie przyjmujemy stanowiska komitetu społecznego, to i tak nie dojdzie do porozumienia. Jest to zaprotokołowane na posiedzeniu Komisji. Takie słowa padły. Więc naprawdę proszę mi wierzyć, że dobra wola była ze strony Komisji i Przewodniczącego szczególnie, który tak naprawdę bardziej do głosu dopuszczał mieszkańców niż radnych. W pewnym momencie czuliśmy się jak zaproszeni goście na tej Komisji. Była dobra wola, ale niestety się nie udało. Dlatego w niektórych punktach są różne opcje.

Przewodniczący Komisji: Ja mam tylko jedno pytanie, jeżeli można, bo dla mnie jest pewna rzecz niejasna: proszę powiedzieć mi, jakie są konsekwencje zmiany z KDZ na KDL? Co to za sobą niesie dokładnie? Bo ta kwestia jest dla mnie niejasna.

Naczelnik Wydziału Strategii, Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych Pan Piotr Turowski: Zmieniają się parametry tej drogi. Mamy trochę pomieszane, jeśli chodzi o miasto, jeżeli miałbym wskazać przykład drogi zbiorczej. Ale w tym przypadku, kiedy na etapie projektowania zmieniamy z KDZ na KDL, to tę drogę ograniczamy w wielkości pasa drogowego, ograniczamy w ilości skrzyżowań, w rodzaju tych skrzyżowań, po prostu zmieniamy parametry drogi na mniejsze, bardziej dostosowane do potrzeb lokalnych. Czyli w zasadzie w przepisach, które były przytaczane na Komisji, podawane są minimalne szerokości pasa drogowego. Wszystko jakby zostało sprowadzone do szerokości pasa drogowego, ale to niezupełnie oto chodzi. Te przepisy przytaczają minimalne szerokości pasa drogowego, natomiast zapis KDL w połączeniu z wprowadzeniem tego do m.p.z.p., bo o tym rozmawiamy, będzie powodował jakby ograniczenie szerokości tego pasa w taki sposób, że ta droga nie będzie mogła zostać w przyszłości rozbudowana, jeżeli ograniczymy ją do KDL, a nie będziemy mogli rozbudować tej drogi do parametrów drogi zbiorczej.

Przewodniczący Komisji: Ale rozumiem, że jeżeli jest w planie KDL, to możemy ją budować w parametrach drogi zbiorczej, to nic nie przeszkadza? Bo jeżeli to są minimalne wymagania co do KDL, czyli nie ma wymagań maksymalnych. Rozumiem, że KDL może mieć też szerokość 20 m? Drugie pytanie. Rozumiem, że zmiana kategorii drogi, wymaga zmiany planu zagospodarowania przestrzennego i nie możemy realizować jej, dopóki takiej zmiany nie zrobimy?

Naczelnik Wydziału Strategii, Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych Pan Piotr Turowski: Mielibyśmy projektować drogę o parametrach KDL, zgodnie z tym wypracowanym stanowiskiem przez Radę i jednocześnie podejmować się zmiany w planie. Na KDZ możemy zaprojektować KDL. W tej chwili mamy w planie coś więcej, czyli możemy mniejszą drogę. Jeżeli można więcej, to tym bardziej można mniej.

Radny Grzegorz Gregorowicz: Ponieważ były dwa głosy „za”, dwa „przeciw” we wniosku formalnym, ja się zgłosiłem, a już były dwa „za”, to nie mogłem już poprzeć Pana radnego Zielińskiego, ale właśnie popieram go. Uważam, że jego wniosek, żeby w ogóle nie głosować, był słuszny, bo przypominam Państwu, że Rada scedowała, i słusznie, na Komisję Infrastruktury wypracowanie stanowiska. I w związku z tym, ponieważ to nie jest uchwała czy projekt uchwały, zastanawiam się, dlaczego inne Komisje w ogóle opiniują to stanowisko, skoro jedynym adresatem jest Rada? Więc zastanawiam się, po co my gadamy w ogóle? To jest jedna moja wątpliwość. A druga jest taka, że ja akurat nie jestem ani mieszkańcem najbliższych okolic tej drogi ani nie jestem członkiem komitetu protestacyjnego. To nie jest spór bipolarny - komitet kontra założmy Komisja Infrastruktury, tylko to jest problem, który interesuje szersze grono osób. To jest druga rzecz. I trzecia taka, że wyrażam zdziwienie, że Komisja Infrastruktury miała podobno jeszcze jakieś nieformalne spotkanie na terenie Urzędu. Burmistrz ma prawo spotykać się z kim zechce, ale trochę dziwne jest, że jedynym członkiem Komisji, który nie został na to spotkanie wezwany, to byłem ja. Z tego powodu nie mam kłopotów. Chodzi o to, że na tym już formalnym, drugim spotkaniu Komisji Infrastruktury 8 lutego, była próba pokazania, że już Komisja wypracowała jakieś stanowisko. Dziwne, że w składzie ograniczonym o jedną osobę. Być może ta osoba niewiele by zmieniła, a może by zepsuła. Ale to jest znamienne, że próbuje się wewnętrzne organy Rady wykorzystywać do przeforsowywania jakichś jednostronnych zachowań. Dlatego tak już na koniec, uważam, że radny Zieliński miał rację, nie powinniśmy się tym zajmować, jest Rada, niech Rada w końcu zajmie stanowisko takie, czy inne.

Radny Andrzej Zieliński: Kończymy już dyskusję, ale ja mam pewne wątpliwości w związku z tym, co powiedział Pan radny Gregorowicz. Po pierwsze chciałbym zadać wobec tego pytanie: czy to jest stanowisko Komisji Infrastruktury, to, które zostało przegłosowane na posiedzeniu Komisji? (*Wypowiedź radnego G. Gregorowicza: Tak.*) To to jest oficjalne stanowisko Komisji. Ale ja to traktuje trochę jak protokół rozbieżności, czyli mamy pewne rzeczy wspólne, ale mamy wiele odrębnych. Mam pytanie podstawowe, czy zasadnicze. W wielu sprawach Pan Burmistrz nie pyta nas o zdanie, w wielu sprawach pyta. Ale akurat w tej sprawie mnie zależałoby szczególnie, żebym wiedział jakie jest stanowisko Pana Burmistrza, czy np. ustosunkował się do tych postulatów, które zgłaszają mieszkańcy i tych wniosków, czy tych kwestii, które wypracowała Komisja Infrastruktury, bo ja tutaj nie mam punktu odniesienia. I zależy mi na tym, jeżeli pojutrze jako radny będę musiał głosować w sprawie wyboru jakiejś wizji, koncepcji itd., stanowisko Pana Burmistrza dla mnie jest ważne, tzn. w tych konkretnych sprawach, czy się z tym zgadza, czy nie, czy to niesie takie

zagrożenia, czy inne, ja nie muszę o wszystkim wiedzieć. Dlatego jak gdyby scedowałem to na Komisję Infrastruktury. Gdyby to była informacja, że to jest Komisji Infrastruktury i z wnioskami Pana Burmistrza, że on to popiera, to ja to rozumiem. Ale ja w tej chwili nie wiem, jakie jest stanowisko Pana Burmistrza w tej sprawie.

Radny Jacek Tomasiak: Ja tylko przypomnę, że na posiedzeniu, podczas którego scedowaliśmy na Komisję Infrastruktury zajęcie się tą sprawą i wypracowanie razem z mieszkańcami wspólnego stanowiska, to była taka sytuacja, że właśnie podczas tej sesji Pan Burmistrz przedłożył nam swoje stanowisko, w którym wyraził opinię na temat swojej koncepcji odnośnie Drogi Wschodniej.

Więcej głosów w tym temacie nie było, zatem Przewodniczący zamknął dyskusję i przeszedł do realizacji kolejnych punktów porządku posiedzenia.

Ad. 4

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę, że do przyjęcia są dwa protokoły:

- 1) Protokół Nr 29/2016 z dnia 22 grudnia 2016r.;
- 2) Protokół Nr 30/2016 z dnia 28 grudnia 2016r.;

W pierwszej kolejności Przewodniczący poddał pod głosowanie protokół Nr 29/2016 z dnia 22 grudnia 2016r. Uwag do treści protokołu nie zgłoszono, zatem w głosowaniu: 5 gł. „za”, 1 gł. „wstrzym.się”, 0 gł. „przeciw” protokół Nr 29/2016 został przyjęty przez Komisję.

Następnie Przewodniczący przeszedł do procedury głosowania protokołu Nr 30/2016 z dnia 28 grudnia 2016r. Także w tym przypadku żadnych uwag do treści protokołu nie zgłoszono, zatem w głosowaniu: 5 gł. „za”, 1 gł. „wstrzym.się”, 0 gł. „przeciw” protokół Nr 30/2016 został przyjęty przez Komisję.

Kolejnym punktem porządku posiedzenia był pkt 5. Wolne wnioski.

Ad.5

Wolne wnioski.

W pierwszej kolejności głos w wolnych wnioskach zabrał Przewodniczący Komisji Pan Jakub Wróblewski, który poinformował radnych, że otrzymał pismo od Przewodniczącego Rady Miasta Lubartów, przypominające o obowiązku przygotowania planu pracy Komisji na rok 2017. W związku z tym Przewodniczący Komisji przygotował kilka punktów do planu, z propozycją ich rozważenia przez członków Komisji. Jednocześnie Przewodniczący zwrócił się do obecnych radnych z prośbą o przedstawienie innych propozycji do planu pracy.

Następnie głos w tym punkcie zabrał głos radny Jacek Tomasiak, który poinformował, że 19 lutego br. wpłynęło do niego pismo Pani Elżbiety Wąs i Pani Doroty Gryty, w którym zwracają się z prośbą o rejestrację głosowań przeprowadzanych na sesji Rady Miasta. W związku z powyższym radny zwrócił się do obecnej na dzisiejszym posiedzeniu komisji Sekretarz Miasta z zapytaniem, czy na najbliższej sesji będzie to możliwe.

W odpowiedzi Sekretarz poinformowała, że głosowania są rejestrowane w protokole.

Radny Jacek Tomasiak zaznaczył, że wnioskodawczynie powołują się na zapis w Statucie mówiący o tym, że dopuszcza się rejestrację głosowań w taki sposób, aby można było odtworzyć, jak każdy z radnych głosował. Obecnie z kamer Lubartowskiego Ośrodka Kultury nie widać części radnych podczas głosowań. Czy w związku z tym LOK ma możliwości techniczne, żeby po przeciwnej stronie ustawić drugą kamerę tak, by widoczni byli wszyscy radni? – pytał radny.

Sekretarz Miasta stwierdziła, że ze względów technicznych nie da się objąć całej sali zasięgiem jednej kamery.

Radny Jacek Tomasiak zauważył, że są nowoczesne kamery cyfrowe z obiektywem szerokokątnym, które kosztują od 1,5 tys. do 2,5 tys. zł.

Następnie głos w wolnych wnioskach zabrał radny Andrzej Zieliński, który w związku z obowiązkiem przygotowania do 31 marca przez Przewodniczących Komisji planów pracy oraz sprawozdań z pracy Komisji, zwrócił się do Przewodniczącego Rady Miasta Pana Jacka Tomasiaka z zapytaniem ile sesji planuje w miesiącu marcu.

W odpowiedzi Przewodniczący Rady poinformował, że w marcu planuje dwie sesje. Jednocześnie stwierdził, że zwrócił się do Przewodniczących poszczególnych Komisji z prośbą o przygotowanie planów pracy. Zaznaczył także, że na jego ręce został złożony projekt uchwały w sprawie „gospodarki niskoemisyjnej”. Pierwsza sesja objęłaby zatem tę tematykę wraz z ewentualnymi innymi „pilnymi” uchwałami. Druga sesja z uchwałami „oświatowymi” i pozostałymi uchwałami odbyłaby się pod koniec miesiąca.

W związku z powyższymi wypowiedziami radnych Przewodniczący Komisji wystąpił z propozycją przygotowania przez członków Komisji drogą e-mailową roboczego planu pracy.

Przewodniczący zwrócił się również z wnioskiem do Sekretarza Miasta o rozważenie możliwości zapewnienia Komisjom większej ilości mikrofonów na czas ich posiedzeń.

Więcej wolnych wniosków nie zgłoszono, zatem Przewodniczący podziękował zebranych i zamknął posiedzenie Komisji Budżetowej i Inicjatyw Gospodarczych w dniu 20 lutego 2017r.

Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządziła:

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

JAKUB WRÓBLEWSKI